

3. R E C E N Z J E I P R Z E G L Ą D Y

Pamiętnik Literacki CXI, 2020, z. 2, PL ISSN 0031-0514

DOI: 10.18318/pl.2020.2.20

DARIUSZ DYBEK Uniwersytet Wrocławski

ZWYCIĘSKA „BITWA” Z WACŁAWEM POTOCKIM, CZYLI O WYDANIU „DYJALOGU O ZMARTWYCHWSTANIU PAŃSKIM”

Wacław Potocki, *DYJALOG O ZMARTWYCHWSTANIU PAŃSKIM*. Wydała i opracowała Agnieszka Czechowicz. Redakcja naukowa Radosław Grześkowiak. Lublin 2018. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, ss. 214. „Staropolski Dramat i Dialog Religijny”. T. 3. Seria pod redakcją naukową Justyny Dąbkowskiej-Kujko.

Niemal od 30 lat historycy literatury staropolskiej powtarzają (słuszną) uwagę, że „przegrali” z Wacławem Potockim. Zaczęło się od konstatacji Stanisława Grzeszczuka:

Wacław Potocki pokonał historyków literatury, gorzej, zmusił ich do odwrotu i kapitulacji ogromem i różnorodnością swego dorobku, skomplikowaniem, także i filologicznym, swej spuścizny¹.

Podobne zastrzeżenia znaleźć można w pracach co najmniej kilkorga innych znawców baroku². Wyrażają oni świadomość problemów związanych z ogarnięciem ogromnej, bardzo nierównej, a przy tym – wciąż w pełni nie wydanej twórczości Pana z Potoka.

Nie oznacza to, że nie podejmowano prób „walki” z przytłaczającym dorobkiem barokowego pisarza. Nadal istotne są edycje z pierwszych lat XX wieku, dzięki którym oddano czytelnikom *Ogród fraszek*, *Moralia* i *Wojnę chocimską*³. Po drugiej wojnie światowej obszerne wybory dzieł Potockiego dali: Jan Dürr-Durski oraz Leszek Kukulski⁴. W ostatnich latach opublikowanych zostało kilka pomniejszych

¹ S. Grzeszczuk, *O potrzebie i programie badań nad twórczością Wacława Potockiego*. W zb.: *Wśród zagadnień polskiej literatury barokowej*. Cz. 2: *Motywy, inspiracje, recepcja*. Red. Z. J. Nowak. Katowice 1980, s. 9.

² Zob. J. S. Gruchała, wstęp w: W. Potocki, *Wiersze wybrane*. Oprac. S. Grzeszczuk. Wyd. 3, zmien. Wrocław 1992, s. III–V. BN I 19. – A. Czechowicz, *Różność w rzeczach. O wyobraźni pisarskiej Wacława Potockiego*. Warszawa 2008, s. 7. – W. Książek-Bryłowa, *Wacław Potocki i jego „Ogród, ale nieplewiony”*. Lublin 2009, s. 8. – K. Obremski, *Wacław Potocki i Podgórze Karpackie – peryferyjne centrum teologicznej refleksji poety („Tydzień stworzenia świata” – „Ogród”)*. „*Studia Europaea Gnesnensia*” 2010, z. 1/2, s. 297.

³ W. Potocki: *Ogród fraszek*. Wyd. A. Brückner. T. 1–2. Lwów 1907; *Moralia (1688)*. Wyd. T. Grabowski, J. Łoś. T. 1. Kraków 1915. BPP 69; t. 2 (1916. BPP 72); t. 3 (1918. BPP 73); *Wojna chocimska*. Wyd., oprac. A. Brückner. Kraków 1924. BN I 75.

⁴ W. Potocki: *Pisma wybrane*. Oprac. J. Dürr-Durski. T. 1–2. Warszawa 1953; *Dzieła*. Oprac. L. Kukulski. Wstęp B. Otwinowska. T. 1–3. Warszawa 1987.

utworów XVII-wiecznego autora⁵. W roku 2018 pojawiła się natomiast edycja jedy-
nego dramatu Potockiego, czyli *Dyjalogu o zmartwychwstaniu Pańskim*, którą
przygotowała lubelska uczona Agnieszka Czechowicz. *Dyjalog* wydano w bardzo
wartościowej serii o (na razie) krótkiej historii – „Staropolski Dramat i Dialog Reli-
gijny”⁶, zainicjowanej przez Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lu-
belskiego Jana Pawła II w ramach „Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki”.
Piszący te słowa ma nadzieję na dalszy ciąg ukazywania się serii – jednym z argu-
mentów za jej kontynuowaniem jest wysoka jakość edycji opracowanej przez Cze-
chowicz.

Sięgnęła badaczka po dramacie, który już wyszedł drukiem. Najpierw przygoto-
wały go do edycji Maria Krzymuska i Wanda Budziszewska, a niemal 40 lat później
Kukulski⁷. Niestety, oba wydania (głównie zaś pierwsze z nich) pozostawiają sporo
do życzenia, choćby z powodu bardzo oszczędnych komentarzy (dość wspomnieć,
że u Kukulskiego do *Dialogu* odnosi się tylko 5 nierozbudowanych uwag). Czecho-
wicz skorzystała z tych wydań, ale przede wszystkim ze źródeł rękopiśmiennych,
a zwłaszcza z manuskryptu należącego do Biblioteki Kórnickiej PAN. Praca zaowo-
cowała edycją dzieła jak dotąd najlepszą, tak pod względem kształtu tekstu, jak
obszerności i jakości komentarzy o charakterze leksykalno-rzeczowym. W uzyska-
niu tego efektu z pewnością pomogło wieloletnie zainteresowanie uczoney edytor-
stwem⁸ oraz – co chyba istotniejsze – twórczością Pana z Potoka⁹.

⁵ Zob. W. Potocki: *Muza polska na tryumfalny wjazd Najjaśniejszego Jana III*. Wyd. A. Karpiński. Warszawa 1996. BPS 4; *Odjemek od herbów szlacheckich*. Z rękopisów: Biblioteki Kórnickiej, Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Biblioteki Narodowej odczytali, wstępem i komentarzem opatrzyli M. Łukasiewicz, Z. Pentek. Poznań 1997; *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Wstęp D. Dybek. Warszawa 2008; „*Pojedynek rycerza chrześcijańskiego*” (ok. 1645) oraz „*Enchiridion militis Christiani*” (ok. 1685). Oprac. R. Grześkowiak, M. Lenart. W zb.: „*Umysł stateczny i w cnotach gruntowny*”. *Prace edytorskie dedykowane pamięci profesora Adama Karpińskiego*. Red. nauk. R. Grześkowiak, R. Krzywy. Warszawa 2012; *Smutne zabawy żałobnego po utraconych działkach rodzica*. Oprac. zespół pod kier. R. Krzywego. Warszawa 2012.

⁶ Dotychczas (poza utworem Potockiego) wyszły w tej serii: G. Buchanan, *Baptistes, sive Calumnia / Wiersz smutny, śmierć męczeńską świętego Jana Chrzyciela wyrażający*. Przeł. W. M. Tepper. Wyd., oprac. E. Buszewicz, R. Mazurkiewicz. Red. nauk. P. Urbański. Lublin 2016 (t. 1). – *Susanna, ex Danielis 13. tragoedia / Zuzanna, tragedia z 13. rozdziału „Księgi Daniela”*. Wyd., oprac. D. Chemperek, R. Sawa. Przeł. R. Sawa. Red. nauk. M. Jońca. Lublin 2017 (t. 2).

⁷ W. Potocki: *Dialog o zmartwychwstaniu Pańskim*. Oprac. M. Krzymuska, W. Budziszewska. Poznań 1949; *Dialog o Zmartwychwstaniu Pańskim*. W: *Dzieła*, t. 1.

⁸ Kasper Twardowski – „*Piosneczki Emanuelowe*” (1619). Oprac. A. Czechowicz, M. Hanusiewicz-Lavallee. W zb.: „*Umysł stateczny i w cnotach gruntowny*”.

⁹ Do studiów A. Czechowicz poświęconych Potockiemu należą (poza wymienioną już *Różnicą w rzeczach*): *Zgniła chusta / biały arkusz. Potockiego misterium papieru i ciada (lektura Pieśni XXI)*. W zb.: *Koncept w kulturze staropolskiej*. Red. L. Ślęk, A. Karpiński, W. Pawlak. Lublin 2005; *Poeta i proza. Kilka uwag o świadomości twórczej Wacława Potockiego*. W zb.: „*Wszystko tu najdzie, co wy macie w głowie*”. *Świat prozy staropolskiej*. Red. E. Lasocińska, A. Czechowicz. Warszawa 2008; *Humanitas: lectio – imitatio. Przypadek Potockiego*. W zb.: *Humanizm polski. Długie trwanie, tradycje, współczesność. (Studia i materiały)*. Red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Cieński, przy współpr. A. Pawlak. Warszawa 2009; „*Argenida*” i *delectatio*. *Wacława Potockiego przyjemności narracyjne*. „*Barok. Historia – Literatura – Sztuka*” 2011, nr 35; *Dyskursy*,

Tom rozpoczyna się od wstępu: „Wizerunek sprawy tak wielkiej i świętej...” *Dujalog o zmartwychwstaniu Pańskim jako barokowa odłona misterium rezurekcyjnego*. Już tak sformułowany tytuł wskazuje na główny temat tej części edycji – analizę formy dzieła o problematyce religijnej. Czechowicz nie zajmuje się tu wszakże tylko ustaleniami genologicznymi. Badaczka m.in. wnikliwie omawia kwestię datowania i przeznaczenia utworu. Jedną z hipotez dotyczących genezy dzieła przedstawił Kukulski. Wskazywał on, że prawdopodobna przyczyna napisania tekstu realizowanego na scenie wiąże się ze staraniami podjętymi przez Potockiego, by umieścić swego syna Jerzego w krakowskim kolegium jezuickim, co miało się wydarzyć w 1676 roku. Czechowicz zauważyła wszakże, iż takie tłumaczenie powstania *Dujalogu* nie wydaje się trafne, a wśród głównych przyczyn odrzucenia przywołanej teorii należy wymienić fakt, że wspomniane kolegium nie rekrutowało świeckich uczniów już od 1634 roku.

Edytorka spróbowała też (jak sama stwierdziła – spekulując) wyjaśnić, czy dramat mógł być wystawiony. Te dociekania kończą się konkluzją niejednoznaczną (co wszakże trzeba by uznać za usprawiedliwione wobec braku zapisków w dokumentach szkolnych, prywatnych listach Potockiego albo w innych jego utworach literackich):

Być może dzieło było – i pozostało – literacką próbą, której poeta nie traktował jako wersji ostatecznie satysfakcjonującej, a dalszą pracę nad nim zarzucił, krytycznie oceniwszy swój talent w dziedzinie dramaturgii [...]. [s. 12]

Interesujące są wywody dotyczące misterium postrzeganego przez wydawczynię jako „pisarski eksperyment” (s. 17). Na takie miano *Dujalog* zasłużył, gdyż stanowił próbę połączenia inwencji Potockiego, który zapragnął przedstawić ważny epizod z dziejów Jezusa, z pochodzącym z XVI stulecia anonimowym widowiskiem [*Dialogus*] *de resurrectione D[omi]ni n[ost]ri Jesu Christi*. Ustalenie, że barokowy pisarz zapożyczył się w innym utworze, nie jest dokonaniem Czechowicz. Jak wspomniała ona we wstępie, odkrycia współzależności między oboma dziełami dokonał Julian Lewański¹⁰. Badaczka natomiast zasugerowała jeszcze inne powinowactwa utworu Potockiego. Dostrzegła mianowicie podobieństwa w konstruowaniu niektórych scen z kolejnym dialogiem religijnym, zatytułowanym *Dialogus de passione D[omi]ni n[ost]ri Jesu Christi pro feria sexta magna* (opracowanym np. przez Lewańskiego w antologii wciąż zachowującej fundamentalne znaczenie dla naszej znajomości dramaturgii dawnej, czyli w *Dramatach staropolskich*). Argumenty za kojarzeniem barokowego misterium z pasyjnym przedstawieniem wydają się przekonujące. Paralele w budowaniu zwłaszcza dwóch scen: narady starszyny żydowskiej oraz rozpacz Judasza – są widoczne. Oczywiście, nie przesadzają one o korzystaniu przez Potockiego z dzieła *Dialogus de passione*, bo mogą wynikać z faktu, iż oba utwory miały wspólne źródło, albo po prostu stanowić rezultat ukazania podobnych wydarzeń. Szkoda, że badaczka nie zdecydowała się na dodanie do edycji *Dujalogu*

ekskursy, wielomówność i pobocza narracyjne. (Propozycje interpretacji miejsca dygresji w epice sarmackiej na przykładzie „Argenidy” Wacława Potockiego). „Śląskie Studia Polonistyczne” 2013, nr 2.

¹⁰ J. Lewański, *Dramat i teatr średniowiecza i renesansu w Polsce*. Warszawa 1981, s. 154.

również wspomnianego utworu, choć zrobiła tak z widowiskiem rezurekcyjnym. Wprawdzie *Dialogus de passione* jest stosunkowo łatwo dostępny (właśnie w przywołanej antologii przygotowanej przez Lewańskiego¹¹), ale zamieszczenie go w jednym woluminie wraz z dramatem Potockiego i dziełem [*Dialogus*] *de resurrectione D[omini] n[ostri] Jesu Christi* pozwoliłoby na zweryfikowanie twierdzeń zawartych we wstępie.

Ostatnią część omawianej książki Czechowicz poświęciła sztuce literackiej dzieła Potockiego. Przyjąwszy, że akcja utworu realizowana jest głównie w sferze retorycznej, badaczka zauważyła m.in. to, czego w *Dyjalogu* nie ma: działanie się zostało tu znacząco zredukowane. Przejaw tego stanowi chociażby rezygnacja z unaocznienia widzom wydarzeń, które miały miejsce podczas zstąpienia Jezusa do piekła – pisarz zrelacjonował je tylko w wypowiedzi jednego z diabłów. Za słuszny trzeba uznać wniosek sygnalizujący źródło takiego zaniechania, a jest nim dążenie do osiągnięcia celów dydaktycznych bez użycia komizmu. To z kolei udowodnia, że Potocki potrafił twórczo podejść do schematu misterium, jako sztuki programowo łączącej powagę ze śmiechem. Innym potwierdzeniem tej umiejętności było – co Czechowicz umiejętnie wykazała – (nietypowe w misterium) budowanie poszczególnych scen na zasadzie konfliktu, w dodatku pozwalającego na indywidualizowanie stylistyczne wypowiedzi bohaterów.

Pochwały dotyczące „*Wizerunku sprawy tak wielkiej i świętej...*” *Dyjalogu o zmartwychwstaniu Pańskim* jako barokowej odsłonie misterium rezurekcyjnego są w pełni zasłużone: to sprawnie zrealizowana, erudycyjna rozprawa, z pewnością najbardziej interesująca i najwnikliwsza z wszystkiego, co dotąd napisano o dramacie Potockiego. Tylko w nieznacznym stopniu jej jakość obniżają drobne błędy lub niedociągnięcia. Zdarzyły się tu bowiem niewielkie potknięcia stylistyczne, np. nieco zagmatwana jest konstrukcja zdania na s. 14: „Ustalony już i dojrzały kształt gatunek misterium na gruncie polskim osiągnął najwyraźniej dopiero w wieku XVI [...]” – nagromadzenie rzeczowników w środkowej części wypowiedzenia oraz zastosowanie inwersji każe czytelnikowi zatrzymać się, by rozwikłać zależność między kształtem, gatunkiem a misterium. Wątpliwości budzi także stwierdzenie, że nawiedzające grób Jezusowy niewiasty „przyjmują od anioła nowiny” (s. 21) oraz że ułożony przez diabły plan ponownego zapełnienia piekła jest „hojnym [...] projektem” (s. 25). W ostatnich zdaniach wstępu pojawia się natomiast uwaga poświęcona przejętemu z Pliniuszowej *Historii naturalnej*¹² motywowi, który został podsumowany metaforycznym opisem ludzi wierzących w zmartwychwstanie Chrystusa i tych, co chcą (jak to określiła Czechowicz) „tłumić na ratuszu» wieść o Jego zwycięstwie” (s. 31) – warto dostrzec, że w zacytowanym miejscu *Dyjalogu* mówi się o tych, co „na ratuszu / tłumią”. Z zoilowego obowiązku trzeba jeszcze wskazać na

¹¹ *Dialogus de passione Domini nostri Jesu Christi pro feria sexta magna*. W zb.: *Dramaty staropolskie. Antologia*. Oprac. J. Lewański. T. 4. Warszawa 1961.

¹² Czechowicz w komentarzu (s. 197) nie tylko trafnie wskazała źródło historii sporu malarskiego między Zeuksisem z Heraklei a Parrazjaszem, ale także podała adres innego utworu Potockiego, w którym pojawiła się ta anegdota – chyba warto jednak było zasygnalizować, że aluzje do niej znaleźć można jeszcze w wierszu *Twymy cię odmalują farbami* (w: *Moralia* (1688), t. 1, s. 53–54) oraz w *Libuszy* (w: *Dzieła*, t. 3, s. 103).

widniejący na s. 19 błąd w adresie cytatu: podano tam, iż motyw zaproszenia na ucztę pochodzi z aktu III, podczas gdy w rzeczywistości znajduje się on w akcie następnym. Nie jest kardynalną pomyłką również fakt, że w przypisie 13 (s. 7) tytuł jednego z epigramatów przedstawiono niezgodnie z tradycją – w wierszu *Georgius Potocki, studiosus collegi Societatis Jesu, iisdem patribus in festo natalis patroni sui cera ludit*¹³ wyrazy: „Patroni”, „Festo” oraz „Natalis”, powinny być zanotowane wielkimi literami (tak tytuł podał Kukulski¹⁴).

Te kosmetyczne defekty należy uzupełnić dwiema wątpliwościami odnoszącymi się nie do formy, ale treści. Na s. 15 badaczka stwierdza: „Utwór Potockiego jest całkowicie wolny od jakichkolwiek śladów dawnych związków z liturgią w geście [...] czy stroju”, i dodaje: „w tym względzie zresztą brak jakichkolwiek uwag scenicznych”. Jednak skoro uwag brak, to wniosek o oderwaniu się misterium od liturgii uznać wypadnie za spekulację. Mogło by ją uzasadnić przypomnienie, że zjawisko owego oderwania zaistniało na długo przed napisaniem przez Potockiego *Dyjałogu*, ale w tej sytuacji wspomnianie o niewystępowaniu śladów odniesień liturgicznych w utworze jest zbędne. W konkluzji części pierwszej omawianego tomu Czechowicz zaś sygnalizuje, że w barokowym dziele „istotnym tematem uczyniono [...] destrukcyjny, historyotwórczy mechanizm, którego źródłem są wolne, niewymuszone akty poszczególnych członków zbiorowości” (s. 31). Czy na pewno tak? Przecież ów „historyotwórczy mechanizm” nie zależał od jednostkowych wyborów, bo poza planem ludzkim istnieje (według religii chrześcijańskiej) plan Boski, zgodnie z którym wydarzyło się to, co musiało, aby łaska zbawienia stała się udziałem wszystkich ludzi. Ważniejszy od społecznego jest w *Dyjałogu* wymiar teologiczny.

Po wstępie w recenzowanej książce umieszczono najistotniejszą część publikacji, czyli sam utwór. Znowu trzeba pochwalić lubelską znawczynię literatury staropolskiej – transkrypcja dzieła jest niemal idealna. Zadanie nie należało do najłatwiejszych, gdyż w manuskryptach, z których korzystała, można znaleźć sporo błędów, mimo czytelnego zapisu. Z licznymi przykładami lipometrii i hipermetrii Czechowicz poradziła sobie bardzo dobrze, w większości przypadków czyniąc zresztą użytek z poprawek wprowadzanych przez poprzedników (czyli Krzymuską i Budziszewską oraz Kukulskiego, a także przez Stanisława Przyłęskiego, który sporządził jeden z odpisów *Dyjałogu*). Uznanie należy się również za wybory dokonywane w zakresie interpunkcji. Znacząco różnią się one od tych podejmowanych przez wcześniejszych wydawców dramatu i ułatwiają lekturę dzieła, w którym Potocki nie stronił przecież np. od inwersji czy przerzutni. Znowu jednak przyjdzie przedstawić kilka drobnych zastrzeżeń. Po pierwsze: wydaje się, że w paru miejscach – aby wzmocnić pauzę – bardziej odpowiedni od użytego przez Czechowicz przecinka byłby myślник (np. w akcie III po wersach 51 i 184). W podobnej funkcji warto zastosować ten znak interpunkcyjny również po wersie 163 w akcie IV, dzięki czemu uzyska się także efekt wnioskowania („Już nam rotmistrz obiecał gęby nie otwierać – / Ani przed prawem o to trzeba się rozpierać”). Po drugie: zabrakło

¹³ W. Potocki: *Georgius Potocki, studiosus collegi Societatis Jesu iisdem patribus in festo patroni sui cera ludit*. W: *Ogród fraszek*, t. 2, s. 32.

¹⁴ W. Potocki: *Georgius Potocki, studiosus collegi Societatis Jesu iisdem patribus in Festo Patroni sui cera ludit*. W: *Dzieła*, t. 1, s. 331.

konsekwencji w stawianiu (lub pomijaniu) przecinka w sytuacji, gdy po „o” znajdował się wołącz. Np. w akcie II (w. 294) i III (w. 25 oraz 49) znak interpunkcyjny nie został użyty, co jest zgodne z normą zalecaną przez słowniki, natomiast w wielu innych fragmentach utworu przecinek w analogicznej sytuacji się pojawia (zob. I 57, II 89, II 193, II 204, II 237, II 239, III 30, III 79) – należałoby tę kwestię rozstrzygnąć jednoznacznie. Inne zastrzeżenie dotyczy dwóch miejsc w akcie IV. Najpierw w wersie 59, gdzie w rękopisie i druku znajdują się słowa: „Prawie byś ci poradził: z żołnierzem przed sędzię”, trzeba by wprowadzić korektę i zamiast zaimka „ci” zastosować „mi”, co usprawiedliwia kontekst wypowiedzi. Kilkadziesiąt wersów dalej (w. 148) zapisany w manuskrypcie czasownik „windowali” lepiej byłoby transkrybować jako „windowały”, co dałoby kształt: „Jeśli o co, otóż te pokażemy drągi, / Co kamień windowały, długie na dwa siągi”. Mimo wszystko, mała liczba uwag w tym zakresie potwierdza opinię przytoczoną na początku akapitu: kształt tekstu nie budzi wątpliwości.

Podobnie jest z transkrypcją przywołanego tu przedstawienia rezurekcyjnego [*Dialogus*] *de resurrectione D[omi]ni n[ostri] Jesu Christi*. Czechowicz zdecydowała się umieścić ów tekst wraz z wydaniem utworu Potockiego, albowiem – jak to już przypomniano przy okazji omawiania wstępu – barokowy pisarz włączył anonimowe dzieło do swojego misterium. Możliwość sprawdzenia, jak wyglądał ów utwór, jest cenna. Wprawdzie [*Dialogus*] *de resurrectione* znalazł się również w antologii przygotowanej przez Lewańskiego oraz w jego zbiorze zatytułowanym *Teatr polskiego renesansu*¹⁵, ale w obu przypadkach wydawca zdecydował się na ingerencję w zapis tego dramatu (wprowadzając interpolacje z misterium Potockiego). Czechowicz natomiast dała „czysty” tekst, zawarty w manuskrypcie należącym do Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka i dotąd w takiej postaci nie publikowany.

W omawianym tomie po obu dziełach zamieszczono wykaz skrótów źródeł literackich wykorzystanych we wstępie i komentarzach. W ramach recenzenckich obowiązków wypadnie zasygnalizować tylko dwa błędy w brzmieniu tytułów. Dotyczą one tego samego wydania, czyli Potockiego *Muzy polskiej na tryjumfalny wjazd Najaśniejszego Jana III*, przygotowanej przez Adama Karpińskiego. Wolumin zawiera dwa utwory – tytułową *Muzę* oraz *Najaśniejszemu Królowi Panu swojemu [...]* „Pocztę”. Na s. 110 i 111 omawianego druku natomiast pojawiły się: niepotrzebny wykrzyknik podkreślający kształt zapisu słowa „tryjumfalny” i geminata w wyrazie „Najjaśniejszego” (ów błąd w tym samym adresie bibliograficznym popełniono dwukrotnie). Pomyłka wynika zapewne z przeoczenia korektorskiego, prawdopodobnie zaś z pełną świadomością Czechowicz wprowadziła wykaz sigłów biblijnych. Edycja nie została jednak przygotowana *ad usum Delphini*, więc podawanie skrótów tytułów ksiąg *Starego* i *Nowego Testamentu* nie jest uargumentowane (choć, oczywiście, nie stanowi pomyłki). Nie budzą poważnych wątpliwości również wyjaśnienia dotyczące zasad transkrypcji. Wybory dokonane pod tym względem są trafne i zgodne z praktyką stosowaną przez wydawców dzieł staropolskich. Tylko w jednym

¹⁵ [*Dialogus*] *de resurrectione D[omi]ni n[ostri] Jesu Christi*. W zb.: *Teatr polskiego renesansu. Antologia*. Oprac. J. Lewański. Warszawa 1988.

miejscu pojawiła się niepotrzebna powtórka: tłumacząc używanie (lub zaniechanie) form obocznych, edytorka przywołała egzemplum *piniądze//pieniądze*, by trzy linijki dalej wskazać, że transkrybowała takie wyrazy, jak... „*piniądze//pieniądze*”.

Najobszerniejszą część recenzowanego tomu zawiera objaśnienia do *Dyjałogu* (uzupełnione przez słownik, w którym znalazły się glosy dotyczące zwłaszcza archaizmów). Podkreślono już dużą ich wartość, lecz jeszcze raz trzeba zaznaczyć, iż komentarze stanowią istotny powód do pochwał pod adresem uczzonej. Dzięki nim dzieło bogate (co oczywiste) w odwołania do *Biblii*, ale też do innych źródeł, staje się w pełni zrozumiałe. Odniesieniom do kontekstów (religijnych, filozoficznych, artystycznych i historycznych) towarzyszą uwagi wskazujące na używanie przez Potockiego pewnych motywów czy zwrotów w jego innych dziełach – dzięki temu czytelnik otrzymuje pośrednio informacje o warsztacie literackim XVII-wiecznego autora.

Ponownie podkreślając kompetencje edytorce, należy jednak zasygnalizować niewielkie uchybienia. Dotyczą one m.in. sposobu podawania *passusów* z *Biblii*. Pojawiają się mianowicie niekonsekwencje w oddzielaniu cytatów od reszty tekstu: raz zapisuje się je mniejszą czcionką i w osobnym akapicie, a raz nie stosuje się wspomnianej praktyki. Niewykluczone, że wynika to z reguł narzuconych przez wydawnictwo, ale nawet fragmenty niemalże tej samej długości bywają zorganizowane w odmienny sposób. Wystarczy porównać ciągnące się przez trzy linijki przywołania tekstu biblijnego na s. 152, 164 i 165 z innymi o podobnych rozmiarach, ale nie wyodrębnionymi graficznie – a właśnie taka forma dominuje. Dłuższe cytaty zazwyczaj wyróżniano, lecz nie zrobiono tego na s. 150, 176, 177, 184 i 197, mimo że zdarzały się tam cytaty nawet 5-linijkowe. Jako zbędne można potraktować przytoczenie na s. 137 z *Ewangelii według św. Mateusza* całej przypowieści o pannach mądrych i głupich – wystarczyłby adres wskazujący na jedną z najbardziej znanych parabol (w innych miejscach edytorce stosowała analogiczny zabieg). W komentarzach nie odnoszących się do *Pisma Świętego* również znajduje się kilka nieścisłości lub braków. Na s. 139 Czechowicz wskazała na różne rozumienie słów „muza” i „kamena”, ale warto byłoby podkreślić, iż oba słowa wywodzą się z innych kręgów kulturowych, odpowiednich dla Grecji i Rzymu. Wyjaśniając fragment, w którym Potocki zrobił aluzję do Danaid (akt V, w. 26–27), badaczka na s. 182 przypomniała o zbrodni córek Belosa na swych mężach, lecz z opisu wynika, że wszystkie 50 kobiet dopuściło się zabójstwa, choć przecież najmłodsza z nich (Hypermestra) nie popełnia morderstwa. Nietrafne jest natomiast odwołanie się do twórczości Potockiego, dodane do znajdującego się na s. 187 przypisu, w którym tłumaczono sposób obliczania wieku świata: mowa tam o ustaleniach Jamesa Usshera, dowodzących, iż kosmos powstał 4004 lata przed narodzinami Jezusa. Cytat z *Argenidy* też wskazuje na długie trwanie, wszakże dotyczy ono poszukiwań jednego z bohaterów dzieła, a nie dziejów wszechświata. Na s. 189 widnieje notka poświęcona Aleksandrowi Wielkiemu, ale znacząco skrócono (i tak przecież niezbyt długie) życie macedońskiego króla: zmarł on nie w 353 r. p.n.e. (jak podano w przypisie), lecz 30 lat później. W bibliografii na s. 214 natomiast zabrakło (rzeczywiście, nie umieszczonej na karcie tytułowej opracowania) wiadomości o tym, kto przetłumaczył jedno ze źródeł wykorzystanych przez edytorce; translacji *Życia Jezusa Chrystusa* autorstwa Giuseppego Ricciottiego dokonał Jan Skowroński.

Wątpliwości czy zastrzeżenia przywołane w całej recenzji nie obniżają, wielo-

krotnie już podkreślanej, rangi opracowania *Dyjałogu* przygotowanego przez Agnieszkę Czechowicz. Kończąc, przyjdzie zatem wrócić do pierwszych zdań tej recenzji i – znowu odwołując się do militarnych skojarzeń – stwierdzić, że jedna z „potyczek” z Potockim została „wygrana”.

Abstract

DARIUSZ DYBEK University of Wrocław
ORCID: 0000-0002-5036-3999

**A VICTORIOUS “BATTLE” WITH WAĆŁAW POTOCKI, OR ON THE EDITION OF
“DYJAŁOG O ZMARTWYCHWSTANIU PAŃSKIM” (“A DIALOGUE ABOUT THE
RESURRECTION OF JESUS”)**

The review is a discussion about the publication the only drama by Waćław Potocki's *Dyjałog o zmartwychwstaniu Pańskim* (*A Dialogue about the Resurrection of Jesus*) edited by Agnieszka Czechowicz. The high value of the book is the effect of equipping it with a genuine introduction, remarks on the sources of the 17th c. text—a combination of Potocki's inventiveness with two Passion mysteries, all of which, according to Czechowicz, gave the form called “a creative experiment,” considerations about the piece's rhetoricity, and finally an attempt to establish whether the text succeeded in being staged. a great value of the edition is a model transcription of Potocki's text and valuable commentaries. Comparable advantages refer to the transcription and notes about the anonymous source of a *Dialogue*, namely to the mystery play [*Dialogus*] *de resurrectione D[omin]i n[ostri] Jesu Christi*. Due to inclusion of both texts in one volume the reader may discover Potocki's creative method.